

# KURJER PODHALAŃSKI



### Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr., nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr. przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 4 szpałt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatnym udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

### Prenumerata:

miejskowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie, zamiejscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie. Konto czekowe: P. K. O. 406.425.

Godziny redakcyjne: codziennie od 5—7 pop.

Adres Redakcji i Administracji:  
Nowy Sącz Jagiellońska 29. ☎. Telefon 58.

Własne oddziały redakcyjna całym Podhalu.  
Rękopisów nie zwraca się.

Rok IV.

Nowy Sącz, niedziela dnia 6 stycznia 1929.

Nr 1.

## OPOZYCJA przeciwpaństwową.

Ostatnie tygodnie przyniosły szereg ważnych posunięć na szachownicy politycznej. dezawuuujących wewnętrzną treść opozycji przeciw rządowej stronictw i ich klubów parlamentarnych. Bowiern od dni przewrotu majowego przeciwnicy obecnego Rządu, nie grzeszący bynajmniej szczerością w stosunku do społeczeństwa, ani lojalnością wobec szeroko pojmowanych interesów Państwa, rozwinęli sztandar opozycji bezprzykładnej w swej brutalności i nieposzanowaniu elementarnych założeń racji stanu, tłumacząc się w sposób jaknajmniej rzeczowy, a warunkując krytycznym stosunkiem Rządu do instytucji parlamentu.

Opozycja ta, przeplatana częściej złośliwą agitacją aniżeli troską o bieg spraw publicznych, naszpikowana oportunizmem, ani na chwilę nie zatracala charakteru walki o podłożu wyłącznie partyjnym i osobistym.

Są to wszystko sprawy dość ważne i bezsporne, by się nad nimi dłużej zastanawiać. Lecz z biegiem czasu konieczność stabilizacji opinii zasadniczych i ugruntowania w społeczeństwie trwałych wartości państwowotwórczych, zaostrzała rozdźwięk między operującą frazesami opozycją a działalnością Rządu.

To też ostatnie wydarzenia szczególnie charakterystyczne zasługują na bliższe oświetlenie. Mianowicie, gdy Rząd zaryzykował próbę wyjścia z impasu szamotał się z Sejmem, stanowiącym próbę państwowotwórczych uzdolnień parlamentu, krok ten rozpętał burzę w klubie Stronictwa Narodowego, zastrzył demagogiczne apetyty lewicy, zaś prasa zwłaszcza narodowo-demokratyczna przypuściła szturm, wyzbywszy się wszelkiej odpowiedzialności.

Odgłosy dzienników upatrujących w posunięciach Rządu zakulisowe perfidne machinacje o pokroju dyktatorskim, znajdują ciąg dalszy w filipikach sejmowych i konkretnych przejawach partyjnej maligny. Biorąc z innej strony świadczyłoby to o przygnębieniu płytkim poziomie kultury politycznej w sroowiskach aspirujących do monopolizowania „wiedomości i woli narodu”. Stwierdzić należy, że niemiernie hałaśliwa i obliczona na małe krytyczne wysły opozycja przeciw rządowa wikła się coraz bardziej w sprzecznościach doprowadzając walkę do absurdu.

O cóż właściwie chodzi?

Zwolennikom nieuszczipłonej demokracji parlamentarnej chodzi o zachowanie status quo, to znaczy płynności stosunków państwowych, przy zupełnym ignorowaniu najgroźniejszych, płynących stąd następstw. Doktrynalne te opinie po uprzednich doświadczeniach czynią jednak podobne stanowisko również nieszczerze jak i śmieszne, jeżeli się tworzy bloki obrony republiki, przez nikogo i w żadnej mierze nie atakowanej.

Endecja zaś, stanowiąca w rzeczywistości obóz najczarniejszej reakcji staje również w obronie demokratycznych instytucji i stworzywszy pojęcie państwa narodowego bierze je jakie sprawy religijne w monopol ostrzegając społeczeństwa przed rzekomą Rządu obecnego

Ostatecznie niechże prostactwo polityczne we-spół z demagogją tańczy sobie sarabandę, lecz pod warunkiem, by tego rodzaju „andrzejkki nie odbywały się kosztem najżywoźniejszych interesów Państwa. Dotychczasowe rozluźnione stosunki wzajemne Rządu

i parlamentu stało się punktem wyjścia dla ataków, bijących już nie tylko w rząd lecz w samo Państwo. Osiągnięte stąd doświadczenie nie może zostać zapomnianem. Staje się jasnym, że reakcja prawicowa, uważająca się za obóz umiarkowany gotowa jest z powodzeniem zapędzić radykalizm srodków i metod stronictw lewicowych, jak się to mówi, w kozi róg, nie zdradzając przytem dojrzałości państwowej, ani programu, który w świetle hazardowej taktyki staje się częściej nieobliczalnym.

Również z premedytacją podjęta kampanja prasy „narodowej”, zmierzająca do rozdmuchiwania każdego incydentu, podszczuwania i jątżenia i wszczepiania rozdrażnienia, utwierdza nas w mniemaniu, że od smutnej pamięci grudnia 1922 roku odbiegliśmy stosunkowo niedaleko, oraz że zagadnienia demo-

kracji parlamentarnej nabiera szczególnej doniosłości, jeżeli spojrzeć na nią pod kątem uwertury prawicy do zbliżającej się reformy Konstytucji.

Stwierdzić tedy należy wyraźnie, że Rząd ma w tej chwili do czynienia nie tylko z robotą przeciwpaństwową otwartych wrogów Polski Niepodległej, których działalność finansowana jest przez Rządy państw ościennych, lecz i z nieobliczalnością stronictw opozycji legalnej, która — może niepostrzeżenie dla twórców tej polityki — stopniowo posuwa się na śliski teren podgryzania podstaw bytu państwowego.

Sprawy te wymagają zdwojonej czujności rządu i sfer z rządem współpracujących oraz dużej siły decyzji.

STANISŁAW ZBYSZEWSKI.

## Sanna

Hurra, hura!  
Niech wichura  
Mgłą nam śniegu plunie w twarz!  
Byle naprzód śmigać w pędzie—  
Niech pierś resztki tchu dobędzie i—  
Naprzód! — oto okrzyk nasz!

Naprzód, hura!  
Żadna góra,  
Ni śniegowych zwałów stos  
Nas nie wstrzyma rozszałanych  
Lotnych — w chmurze śniegów białych,  
Naprzód pędzić — to nasz los!

U — ha, hura!  
Mrozu chmura  
Nam nie zmrozi w żyłach krwi,  
Bo w nas — iskry wrą wśród śniegu,  
Płomień bucha z pędu, z biegu —  
Naprzód! z mrosu każdy drwi!

Hej — ho! hura!  
Ptaków pióra  
Niech ozdobią naszą skroń,  
Byle prędzej wśród zawieji,  
By nie zagał świt nadziei  
Naprzód! w blasków, w iskier toń!

Hop—hop, hura!  
Niech jak wióra  
Precz z pod sanek pryska śnieg,  
Niechaj skrzy się, jak diamenty,  
Niech wzrok rażą iskier skrety  
Naprzód! Naprzód! W szau bieg!

Naprzód! Hura!  
Choć wiechura  
Jgieł lodem kłuje twarz —  
Pośród mroźnych pyłu lodów  
Nie ustajmy w biegu zawodów  
Naprzód! Oto okrzyk nasz!



# Ś. p. KSIĄDZ MICHAŁ KLAMUT

wspomnienie pośmiertne

Ciężkie ciosy spadły na nasze miasto w ubiegłym roku. Jeszcze nie ochłonęliśmy po śmierci śp. księdza Sulmy, gdy we wszystkich, jak grom uderzyła wiadomość o chorobie i o śmierci śp. księdza Michała Klamuta. I stało się to tak prędko, tak niespodziewanie, że drukując artykuł o kaplicy szkolnej i o zasługach śp. księdza Klamuta, jakie położył kolo jej malowania, nie spodziewaliśmy się, że go ten numer „Kurjera” już nie zastanie wśród żywych.

I znowu Sącz okrył się żałobą — i znów przygnębienie na uczniów kolegów i przyjaciół Zmarłego. Pod znakiem żałoby przeszły nam święta, żal i ból zaważadną znowu wszystkimi sercami... O miłości i przywiązaniu, jakim się śp. ks. Michał Klamut, świadczyły te tłumy kolegów, uczniów i znajomych, które ciągnęły do szpitala w czasie jego choroby, by się o jego zdrowie dowiedzieć... Świadczył tem wielotyśięczny tłum, który odprowadzał na cmentarz jego smiertelne szczątki...

Bo też było za co kochać i szanować śp. ks. Michała Klamuta. Odtąd przyszedł do Nowego Sącza przed dwudziestu sześciu laty jako młody dwudziesto-ośmioletni kapłan, zjednął sobie serca wszystkich swą serdecznością, szczerością i jakąś atmosferą rodzinną, jaką wokoło siebie rozciągał. Zjednął sobie też powszechny szacunek i przywiązanie nie tylko nieskazitelnością swego życia i charakteru, ale i ogromem swej pracy, ale i ogromem prawdziwego młodzieńczego zapału, jaki wkładał we wszystkie zbożne dzieła i prace swego życia. Przez szesnaście lat pełnił obowiązki dyrektora bursy, kierował faktycznie całym wychowaniem moralnym mieszkańców zakładu. Przez szereg lat był prefektem i kierownikiem duchowym Sodalitacji uczniów. Przez cały czas swego pobytu w Sączu był prefektem i kierownikiem duchowym młodzieży gimnazjum — I-a po jego podziale — II...

Ale wszystko to jest jeszcze niczem prawie w stosunku do ogromu pracy, jaką włożył w największe i najpiękniejsze swe dzieło — w kaplicę szkolną.

Neleżąc do Komitetu Budowy — może słusznie uchodzić obok śp. ks. Nowickiego i prof. Ludwika Małeckiego — za jednego z twórców szkolnego kościółka. Po śmierci Ks. Nowickiego stał się zarządcą, kaplicy szkolnej, jej „proboszczem” — i odtąd całą swą duszę, swe sily i zapał włożył w nią. Skromny był nowy dom Boży i ubogi, bo ubogie były dłonie, które składały nieraz wdowie grosze, na jego wzniesienie. Ale dzięki zabiegom śp. Ks. Klamuta wraz garstką księży katechetów i ludzi oddanych sprawie Bożej — kościółek dźwigał się i stanął się godnym przybytkiem Bożym. Ks. „proboszcz” zabiegał, starał się o wszystko zbierał składki, nawet najdrobniejsze, uzyskiwał sub-

wencje snuł projekty, przeglądał i konstruował plany. I oto — jak z pod ręki czarodzieja — wykwitwały z tych skromnych datków i składek coraz to nowe ozdoby, spełniły się też dawne już plany i marzenia twórców kaplicy szkolnej — zrealizowaniem zostało malowanie kościoła. Ile zyskał na tem nie tylko kościół, ale i służba Boża, o ile prędej i gorącej wznosi się myśl do Boga wśród tych złociń, deseni i obrazów wiedzą wszyscy, którzy do tego kościoła chodzą co niedzielę, wie cała młodzież szkolna, dla której kaplica szkolna stała się teraz czemś własnym, bliskim i drogim, weszła po prostu w skład jej życia szkolnego... Ale nie poprzestał na malowaniu niestrudzony pracownik; dbając o pomnażanie chwały Bożej a równocześnie o dobro i zdrowie młodzieży, uczęszczającej do zimnej kaplicy, zaprowadza po wielu trudach i zabiegach — elektryczne ogrzewanie całego kościoła. Potem przychodzi kolej na posadzkę, na wspaniałe lampy śienne i wspaniałe żyrandol elektryczny, oświetlający całe wnętrze, potem wnoszą oryginalny a piękny ołtarz główny, wreszcie wzniesioną zostaje bogata, ozdobna ambona.

Śmieją się oczy i usta Ks. Klamuta, cieszy się serce z rosnącej chwały Bożej. Dzieło dokonane — kaplica przybrała wygląd godny świątyni modlitwy...

Ale niestrudzona energia śp. Zmarłego nie poprzestała na tem dziele, lecz wyszukała sobie inne nowe pole pracy. Oto na starym cmentarzu wzniosła się stara opuszczona i zaniedbana kaplica. Ludzie, zajęci swymi codziennymi sprawami, przechodzili obok obojętni, zimni, nie uchyłając często nawet kapelusza dziś — dzięki zabiegom śp. ks. Michała Klamuta kaplica została odnowiona, a wkrótce zakończy się także odnawianie wnętrza. Z zaniedbania i zapomnienia wydobyla. stanie się znowu ośrodkiem chwały Bożej. — Odnowienie kaplicy cmentarnej — to ostatnia wielka zasługa śp. ks. Klamuta.

Wielki żal pozostawia po sobie Zmarły wśród wszystkich, ale największy chyba wśród duchowieństwa, a zwłaszcza wśród księży katechetów. Bo też jego pomieszkawanie w bursie było ogniskiem rodzinnym, skupiającym w cieple serca ks. Klamuta całą duchową rodzinę, jaką stanowili nie tylko katecheci, ale i inni księża sądecki, a nawet zamiejscowi.

To też można bez przesady powiedzieć, że śp. Zmarły osierocił olbrzymie grono — nie tylko swych najbliższych przyjaciół, ale wszystkich którzy ukochali jego prawość i jego zapał dla sprawy Bożej. Wszyscy ślemy za nim modły do Boga, choć jesteśmy przekonani, że może śmiało stanąć przed Nim, by zdać sprawę ze swego wódarstwa, bo spełnił doskonale swe zadanie.

## KRYNICA w ZIMIE

Sezon zimowy trwa w całej pełni. Od istnienia sezonów zimowych w Krynicy nie zanotowano jeszcze tak znacznej ilości gości, toteż prócz domu Zdrojowego i nowych łazienek cały szereg will prywatnych w centrum Krynicy się znajdujących zajętych już przez gości.

Tak jednak jak w lecie gromadzi Krynica ludzi pragnących jedynie (po największej części) poratować swe zdrowie przez korzystanie z cudownych źródeł tak obecnie przeważają miłośnicy sportów zimowych. Uprawianie zaś ich przychodzi tem łatwiej, że Zarząd zdrojowy zdaje sobie sprawę, że sezon zimowy oparty być może li tylko na sportach zimowych nie szczędzi kosztów i trudów by takowe umożliwić.

I tak po wybudowaniu kosztem 70.000 zł. wspaniałej skoczni narciarskiej, wybudował nie gorszy tor saneczkowy, o długości 1.500 metrów, nadto zaś urządził tor łyżwiarski. Na torze tym rozgrywają się obecnie zawody hokejowe. W zawodach tych bierze udział 5 drużyn a to: A. Z. S. Warszawa, Legja War-

szawa, Pogoń Lwów, A. Z. S. Wilno i Wisła Kraków nadto zaś teamy reprezentacyjne Węgier i Austrii przypatrują się im zaś liczne rzesze publiczności. Również tor saneczkowy cieszy się dużą frekwencją.

Okoliczne zaś góry stanowiące doskonale teren narciarskie, roją się od miłośników tego sportu. To też zewnętrzny wygląd Krynicy nie różni się obecnie zupełnie czy to od San Moritz czy też innych mniej słynnych z uprawiania sportów zimowych miejscowości.

To też dzień cały spędzają przebywający w Krynicy na uprawianiu sportów, wieczorem zaś udają się bądź to do Kina znajdującego się w dobrej ogrzanej sali teatralnej bądź też do kawiarni w domu zdrojowym, by mile wśród dźwięków jazzbandu spędzić wieczór.

Niezbyt zaś wygórowane ceny (znacznie niższe aniżeli w lecie) umożliwiają pobyt w Krynicy nawet mniej zamożnym.

## „O ROZWÓJ CZYTELNICTWA NA WSI“.

Sprawa czytelnictwa na wsi jest zagadnieniem naogół mało docenianem przez oświecone warstwy społeczeństwa. Tu i ówdzie padają jakieś górnolotne frazesy o „konieczności zaspokojenia głodu książki i gazety na wsi“, tu i ówdzie słyhać przechwałki różnych działaczy o zorganizowaniu i powodzeniu bibliotek, powstających przy gminach, domach ludowych i szkołach — a w gruncie rzeczy nie robi się w tej mierze nic, albo tak znikomo mało, że i wstyd wspominać o tem. I w tem miejscu powiedzieć trzeba śmiało smutną prawdę: lud nasz małomiasteczkowy i wioskowy w olbrzymim procencie czytać nie umie, a, co gorsza, w większości nie odczuwa potrzeby czytania.

Ze lud nasz na czytanie nie ma czasu, to są bajki dla dzieci.

Wina cała tkwi w tem, że mimo dość pokaźnego wzrostu oświaty, znaczącej swój postęp niemal że z dniem każdym, nie się nie robi w dziedzinie propagandy czytelnictwa wśród ludu; czynniki oświatowe, a przedewszystkiem nauczycielstwo szkół powszechnych nie mają absolutnie żadnych wskazówek jak postępować należy, by książka i dobra gazeta stały się przyjaciółmi i osłodą życia włościanina.

Kto zna choć trochę stosunki na wsi w naszym

kraju a ożywiony jest uczciwymi zamiarami względem ludu, ten z przykrością stwierdzić musi, że, niestety — nauczycielswo samo nie interesuje się czytelnictwem. Zasklepieno w swych szablonowych obowiązkach, przeciążone pracą codzienną, kontynuowaną w opłakanych warunkach, żyje w rozbracie z książką i gazetą, a ambicją być informatorem ludu, co się dzieje na świecie i w kraju — jest cechą zaledwie jenostek i to, — niestety, takich, co czynią to raczej z racji zaprzęgnięcia się do rydwanu jakiejś partii politycznej — a nie z tytułu swej zaszczytnej misji pioniera wiedzy, oświaty i kultury.

Broń Boże tego zarzutu nie uogólniamy, rozchodzi się nam o zwrócenie bacniejszej uwagi zarówno władz szkolnych, jak i organów związkowych nauczycielstwa, ażeby kwestję propagandy czytelnictwa na naszej prowincji wysunęli na czoło najpilniejszych zagadnień pracy oświatowej

Znamy przecież dziesiątki nauczycieli ludowych, pracujących we wsiach, „zabitych literalnie deskami od świata“, którzy znalazłszy się w jakimś towarzystwie, nikię zwykli wioskowi rekruci w wojsku, nie zdradzają najelementarniejszych wiadomości o tem, co się poza ich wsią dzieje, bo nawet obiektywnej relacji zdać nie umieją z tego na co codziennie patrzą.

Ze względu na ciężkie warunki materialne nauczycielstwa władze winny zarządzić, by do budżetów

## Wspomóżmy dobre dzieło

Fatalne stosunki zdrowotne wśród młodzieży szkolnej w Nowym Sączu skłoniły w swoim czasie ś. p. ks. Pawła Sulmę, oraz dyrektora seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Nowym Sączu p. Piotra Zielińskiego do rzucenia myśli wybudowania Domu Zdrowia dla uczennic seminarjum w Wierchomli między Piwniczną a Żegiestowem. Dzięki usilnym staraniom głównie tych osób zakupiono, przed kilku laty w Wierchomli 5 morgów gruntu w miejscu odpowiednim dla budowy domu, przygotowano odpowiednie plany, oraz zakupiono niedawno sto kilkadziesiąt metrów drzewa. Budynek ten stanie w miejscu wprost wymarzone dla budowy na stoku górskim zwrócony ku południowi, a obliczony jest na około 49 uczennic, które będą mogły poratować tam swoje zdrowie w okresie letnim. Szybkiej realizacji tego dzieła stanęła jednak poniekąd na przeszkodzie budowa seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Nowym Sączu, która pochłaniała cały wysiłek dyr. Zielińskiego zajętego zdobywaniem fundusów na budowę w Nowym Sączu.

Obecnie jednak realizacja tej pięknej myśli, której jednym z najruchliwszych propogatorów był zmarły niedawno śp. Ks. Paweł Sulma weszła na nowe tory. Oto onegdaj odbyło się z inicjatywy dyr. Zielińskiego i Koła Starszej młodzieży harcerskiej, złożonego w dużej mierze z b. wychowanek tuł. seminarjum, zebranie byłych uczennic ks. Sulmy. Na zebranie przybyło przeszło 80 b. uczennic. Dyr. Zieliński zagał zebranie poświęcając je śp. Zmarłego i podał projekt uczczenia jej przez realizowanie projektu budowy „Domu Zdrowia“ imienia śp. Ks. Sulmy w Wierchomli. Projekt ten został przyjęty z aplauzem, poczem obecne na zebraniu nauczycielki zadeklarowały złożenie ratami w ciągu półtora roku kwoty cztery tysiące kilkaset złotych, wpłacając częściowo od razu pierwsze raty. Zebranie uchwaliło również akcję tę rozszerzyć na resztę koleżanek, b. uczennic śp. ks. Sulmy, których jest do tysiąca, oraz na resztę społeczeństwa, to też w najbliższych dniach ukaże się odpowiednia odezwa nawołująca do składania grosza na tak piękny cel.

Nadmieniamy, że w naszej administracji złożono już pewne kwoty na powyższy cel, zaś nazwiska osób składających gotówkę podamy w najbliższym numerze.

Niechaj więc nikt nie uchyli się od poparcia zbożnego dzieła, a w ten sposób najlepiej uczczymy pamięć śp. Zmarłego, którego życie było jednym poświęceniem się młodzieży szkolnej.

**Na budowę domu wakacyjnego im. Ks. Pawła Sulmy w Wierchomli Wielkiej dla uczennic Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Nowym Sączu deklarowały w dniu 29 grudnia 1928 byle uczennice śp. Ks. Pawła Sulmy następujące kwoty:** WWPP. Janina Starakowa 150 zł, Marja Lipowczanówna 100 zł, Janina Maczuzanka 70 zł, Durbasówna Marja 50 zł, Durbasówna Zofja 50 zł, Pawłowska Olga 50 zł, Myronowiczówna Aleksandra 50 zł, Rzęsikowska Aniela 40 zł, Jaroniówna Zofja 50 zł, Hrubówna Janina 50 zł, Wajdówna Stefania 50 zł, Migaczówna Marja 50 zł, Gołębiowska Marja 60 zł, Trybowska Zofja 60 zł, Bugniana Eugenia 50 zł, Janicka Józefa 50 zł, Pawłowska z Janczych Kazimiera 50 zł, Wojnowska Ernestyna 50 zł, Padołówna Stanisława 50 zł, Padołówna Marja 50 zł, Skorowska Sfanisława 25 zł, Żytyńska Zofja 40 zł, Gniatkówna Janina 50 zł, Preidlówna Jadwiga 50 zł, Gniatkówna Marja 50 zł, Budnikówna Janina 50 zł, Gwoździówna Ludwika 25 zł, Kumorówna Stanisława 40 zł, Janczówna Zofja 50 zł, Piechowiczówna Luwika 30 zł, Holdzianka Kazimiera 40 zł, Kwolewska Wanda 30 zł, Zielińska Emilia 50 zł, Jankiewiczówna J. 50 zł, Wójcicka Marja 50 zł, Wójcicka Czesława 50 zł, Durówna Anna 20 zł, Durówna Zofja 60 zł, Żąbkówna Anna 25 zł, Karszniewiczówna Helena 50

gminnych wstawione zostały pewne kwoty na biblioteczki i przymusowy abonament pism przez nauczycielstwo dla użytku ludności.

Inspektorzy szkolni, a jeszcze lepiej zrzeszeniu nauczycielskie winny urządzać perjodyczne konferencje poświęcone informowaniu ogółu nauczycielstwa o postępie we wszystkich dziedzinach pracy państwowotwórczej i ważniejszych wydarzeniach na świecie.

Ktoś spyta poco to wszystko? Otóż poto, by nauczyciel ludowy w każdym środowisku małomiasteczkowym i wioskowym był heroldem żywej wiedzy, był dobrym tłumaczem zawilanych kwestji życiowych absorbujących umysły mas, był prawdziwym doradcą i przyjacielem ludu, wiodącym go do lepszej przyszłości.

Aby lud wiejski czerpał korzyści z postępu, aby oświecał się naprawdę, trzeba uczynić wszystko, aby wywołać w nim głód wiedzy. Książka i gazeta nie będzie wówczas w chacie wieśniaczej i robotniczej przedmiotem nieznanym, trafi doń sama i stanie się artykułem pierwszej potrzeby.

Pisząc to wszystko, zapraszamy tych wszystkich, co mienia się pionierami pracy kulturalnej do dyskusji, popartej przykładami z ich życia i pracy.

Wyrażamy nadzieję, że dyskusja taka — niewątpliwie przyczyni się do ustalenia metody pracy, mającej na celu propagandę czytelnictwa. Czekamy.



zł, Tustanowska Zofja 30 zł, Szczepanówna Helena 25 zł, Grzegorzycówna Jadwiga 30 zł, Połeczówna Emma 50 zł, Bieńkówna Anna 50 zł, Mleczkówna Marja 70 zł, Hołystówna Joanna 70 zł, Młynarska Janina 50 zł, Kosińska Jadwiga 60 zł, Kargolówna Stefania 60 zł, Pustułkówna Zofja 100 zł, Müllerówna Lucyna 50 zł, Jarzębińska Janina 50 zł, Hibłówna Ludwina 50 zł, Mikusińska Jola 80 zł, Bugajska Anna 60 zł, Kotulska Marja 70 zł, Gołaszewska Marja 50 zł, Klocówna Jadwiga 60 zł, Leśniakówna Marja 50 zł, Pierzchalanka Genowefa 50 zł, Sobolewska Jadwiga 70 zł, Kowalikówna Marja 60 zł, Kowalikówna Irena 50 zł, Kotulska Helena 70 zł, Uruska Marja 60 zł, Węgłarska Stefania 50 zł, Pachoniówna Marja 80 zł, Wachówna Kazimiera 50 zł, Wajdówna Łucja 50 zł, Anzłówna Janina 50 zł, Sikorzanka Augusta 50 zł, Szewczykówna Stefania 50 zł, Gołębiowska Zofja 50 zł, Grzegorzycówna Zofja 50 zł, Wojtalikówna Marja 25 zł, Nicponiówna Helena 50 zł.

Razem b. uczenic 78 zdeklarowały kwote 4090 zł.

## KURJER KARNAWAŁOWY

SYLWESTER W I. P. S. P. Tradycyjnym już zwyczajem urządził Korpus oficerski 1 p. s. p. w gościnnych swych salach kasynowych zabawą sylwestrową, która jak zawsze tak i w bieżącym roku zgromadziła elitę towarzyską naszego miasta i okolicy. „Nowy Rok“ powitały fanfary odgrane przez trębaczy, poczem wygłoszono „życzenia noworoczne“ w których każdemu po trochu się dostało. Życzenia te ujęte w wiersz satyryczny wywołały ogólną wesołość. Wśród nader miłego nastroju przy dźwiękach doskonałej orkiestry 1 p. s. p. bawiono się ochoczo do rana.

## Kronika.

### OSOBISTE.

Z dniem 30 grudnia przeszedł na własną prośbę w stan spoczynku sędzia tutejszego Sądu Okręgowego p. Józef Górski. Wiadomość ta wywołała w miejscowych kołach prawniczych szczery żal, gdyż ustępujący z powodu wysłużenia lat radca Górski cieszył się nie tylko opinią doskonałego prawnika, lecz i człowieka kryształowego charakteru, oraz niezwyklej dobroci. Nadmienić wypada, że p. radca Górski ma za sobą czterdzieści kilka lat służby, którą sprawował w większości w naszym mieście.

**Prof. Władysław Kozioł z Lublina** mianowany został nauczycielem gimnastyki w tutejszym gimnazjum.

**Życzenia noworoczne** dla Pana Prezydenta i Rządu składali dnia 1 bm. przedstawiciele Władz i Urzędów na ręce p. starosty Dra. Typowicza.

**Pogrzeb ś. p. ks. Klamuta.** Pogrzeb ś. p. Michała Klamuta odbył się we czwartek dnia 27 grudnia 1928 r. W przeddzień pogrzebu nasąpiło wyprowadzenie zwłok złożonych w bursie do Kaplicy szkolnej. Przy wyprowadzeniu zwłok przemawiał imieniem wychowanków bursy uczeń II. gimn. Zbigniew Chwali-bóg żegnając długoletniego prefekta bursy. Po piniach żałobnych i egzekwjach złożono zwłoki na katafalku w kaplicy. We czwartek po odprawieniu Mszy św. żałobnych pożegnał ś. p. Zmarłego ks. dr. Cierniak, prof. gimnazjum I. oraz ks. biskup Komar z Tarnowa, który podniósł bolesną stratę jaką ponosi tutejsze społeczeństwo katolickie przez następujące w tak krótkim czasie zgony 2 wybitnych Kapłanów, jakimi byli ś. p. ks. Klamut i ś. p. ks. Sulma. Po przemówieniach i egzekwjach rozwinął się olbrzymi kondukt pogrzebowy poprzedzany przez orkiestrę 1. p. s. p. a prowadzony przez ks. biskupa Komara z udziałem około 100 księży z całej diecezji, oraz proboszcza parafii grecko katolickiej w Nowym Sączu ks. Bilinskiego. W pogrzebie wzięły udział olbrzymie około 10.000 tłumy publiczności, młodzieży wszystkich szkół, zgromadzeń kościelnych i t. d. Nad grobem przemawiali: b. rektor Zgromadzenia OO Jezuitów ks. Cisek, oraz imieniem grona profesorskiego prof. Stanisław Serafin podnosząc zasługi i nieskazitelny charakter ś. p. Zmarłego, poczem po piniach żałobnych wykonane przez chóry „Lutni i Echa“. Zwłoki złożono tymczasowo w grobowcu Rodziny Kosmanów.

**ZABAWA AKADEMICKA.** „Akademickie koło sądeczan“ urządza dnia 5. bm. w salach kasynowych zabawę towarzyską, której dochód przeznaczony jest na cele samopomocowe.

**ZABAWA TOW. SPIEWACZEGO „ECHO“** odbędzie się dnia 5. bm. w salach domu robotniczego przy ul. Zygmuntońskiej.

**GWIAZDKA DLA BIEDNYCH DZIECI.** W dniu 20 grudnia 1928 r. urządzono w sali szkoły w Jazowsku „Gwiazdkę“ dla biednych dzieci, staraniem niestrudzonego w pracy społecznej starosty nowosądeckiego p. dr. Wawrzyńca Typowicza. W wielkiej sali szkolnej zebrała się najbiedniejsza dziatwa szkolna wraz z rodzicami, ks. Stanisławem Wroną, oraz naczelnikiem gminy i nauczycielstwem. Po przemówieniu delegata tut. Starostwa nastąpiło wręczenie upominków biednym dzieciom. Obdarzono 25 chłopców i dziewcząt szkolnych kompletnymi ubraniami zakupionymi z funduszków zebranych przez J. W. Pana starostę Typowicza. Prócz tego wręczono ks. Wronie 300 zł. celem zakupienia żywności dla najbiedniejszych a poprzednio zakupiono kilkadziesiąt metrów ziemniaków. W pięknym przemówieniu dziękował ks. Wrona imieniem dziatwy i rodziców p. Staroście Typowiczowi za dotychczasową opiekę nad najbiedniejszymi w tej miejscowości.

**ODCZYT O ANGLJI.** We środę wygłosił staraniem Koła studentów politechniki lwowskiej interesujący odczyt o Anglii student politechniki p. Haraowski. Prelegent skreślił nader ciekawie swe wrażenia z dłuższego pobytu w tym kraju zarówno z kultury duchowej jak i materialnej.

**ODCZYT o gazownictwie.** W niedzielę dnia 6 bm. wygłosi w sali Ratusza odczyt na ten temat p. inż. Bau, wojewódzki inspektor gazownictwa z Krakowa. Interesujący ten temat powinien osiągnąć liczną rzeszę słuchaczy.

**KURS NARCIARSKI.** W ubiegły piątek rozpoczęła się w Piwnicznej 10-dniowy kurs narciarski zorganizowany przez Komendę chorągwi harcerskiej w Krakowie. Kurs prowadzi specjalny instruktor, oficer P. W. Uczestnicy kursu mieszkają w stancy harcerstwa nowosądeckiego w Kosarzyskach.

**NOWA ORGANIZACJA SĄDOWNICTWA.** Z dniem 1-stycznia weszła w życie nowa organizacja sądownictwa jednolita dla całego Państwa. Z dniem tym sądy powiatowe przybrały nazwę sądów grodzkich, zaś sądy okręgowe utrzymały dotychczasową swą nazwę. Nowa organizacja przewiduje również instytucję sędziów pokoju, niezawodowców, obieranych przez ludność danego okręgu. Ze względów na trudności techniczne wprowadzenie jej w Małopolsce odwlekło się nieco, a sędziowie pokoju wprowadzeni będą w poszczególnych okręgach osobnymi rozporządzeniami ministra sprawiedliwości.

Nowa organizacja sądownictwa przewiduje zmianę kompetencji sądów, gdyż obecnie do sądów grodzkich t. j. dawnych powiatowych należeć będą za spraw cywilnych spory do 1000 zł. zamiast do 500, oraz spory wekslowe do tej samej kwoty, które dotąd należały do sądów okręgowych.

Natomiast w sądach okręgowych do sędziego jednostkowego należą spory do 10.000 zł. zamiast jak dotąd do 2.500 zł. oraz spory wekslowe do tejże kwoty, zaś spory wyżej 10.000 zł. rozpatrywane będą przez senaty trójosobowe.

W razie wprowadzenia u nas instytucji sędziów pokoju rozpatrywać będą one spory do 200 zł. oraz drobne sprawy karne, zaś odwołanie od wyroków sędziów pokoju rozpatrywane będą przez Sąd grodzki.

**PWK. NA ZNACZKACH POCZTOWYCH.** Poczta wprowadza jeszcze w b. miesiącu w obieg nowe znaczki pocztowe, wartości 25 groszy z odpowiednim rysunkiem i napisem „Powszechna Wystawa Krajowa“.

**SZTAB GŁÓWNY I OFICEROWIE DYPLOMOWANI.** W najbliższym czasie ma wejść w życie zarządzenie Ministra spraw wojskowych, na mocy którego zmieniona będzie nazwa „sztab generalny“ na „sztab główny“. Zmiana ta spowodowana została względami natury historycznej i organizacyjnej, gdyż w dawnej Polsce instytucji sztabu generalnego nie było, był natomiast sztab główny. Wraz ze zmianą nazwy sztabu nastąpi również zmiana nazwy oficerów sztabu generalnego. Tytuł ten otrzymywali dotychczas oficerowie, absolwenci wyższej Szkoły wojennej, w nowej zaś organizacji, po otrzymaniu dyplomu wyższego wykształcenia wojskowego, oficerowie ci będą mieli tytuł oficerów dyplomowanych.

**NOC SYLWESTROWA w N. SĄCZU.** przeszła nader spokojnie. Nie widać było tego ożywionego ruchu i radości z jaką zwłko się witać Nowy Rok, bo ludzie nie ufają już, by przyniósł on jakieś nadzwyczajne polepszenie w codziennej walce o byt. Zabawa w kasynie oficerskiej 1 p. s. p. i wieczór sylwestrowy w „Imperialu“, oto jedyne dwie imprezy tej nocy, pozatem chyba tylko gdzieś gdzie pocieszano się monopolówką.

**ZEBRANIE STARSZOHARCERSKIE.** Dnia 29-go grudnia odbyło się zebranie drużyny Starszej młodzieży harcerskiej w Nowym Sączu.

Drużyna składająca się z nauczycielek i akademików liczy obecnie około 100 członków.

Na zebranie przybył p. naczelnik Wydziału szkół powsz. w Kuratorjum lubelskiem St. Bugajski, p. dyr. Zieliński, prof. Janczy, Hełczyński, Pawłowski i t. d.

Prof. Pawłowski wygłosił referat harcerstwo i polityka, jakoteż zdał sprawę z ogólnopolskiego zjazdu starszoharcerskiego w Sromowcach, którą miał miejsce w sierpniu.

W wyniku referatu hmf. Pawłowski zakonkludował, że harcerz każdy musi stać na straży interesów państwa i potępić powinien każdą polityczną skrajność. Instruktorzy harcerscy winni od wszelkiej pracy partyjnej się wstrzymać, by nie dać społeczeństwu powodu i sposobności do wypychania harcerstwa w ramy partyjne.

Następnie Ch. naczelnik Bugajski dał wyraz nowym metodom w szkołach powszechnych.

Przy końcu zajęto się sprawami organizacyjnymi, oraz przygotowaniem gromady etnograficznej -- górali w liczbie 8 chłopców i 8 dziewcząt do wyjazdu na Jamboore do Anglii w Birkenhead koko Liverpoolu,

Wśród miłego nastroju świątecznego przeciągnęło się zebranie przez 3 1/2 godziny.

**KRADZIEŻ.** Ze sklepu Marji Wróblowej skradli nieznanymi sprawcy po utworzeniu szuflady kwotę 300 zł. Dochodzenia w toku.

**ZŁODZIEJE TARGOWI.** W czasie targu przedświątecznego przytrzymała policja Alojzego Wolaba, Andrzeja Winiarskiego i Piotra Winiarskiego z Roztoki-Brzeziny.

### Z Kroniki żałobnej.

Śp. Stanisław Pieracki em. naczelnik Straży skarbowej zmarł dnia 1-go b. m. przeżywszy lat 80.

Zmarły osierocił córkę p. wiceprezesową Parylewiczową i synów, między niemi pułk. dypl. Bronisława Pierackiego, b. pośta ziemi sądeckiej, II. zastępcy szefa sztabu generalnego.

Pogrzeb odbył się 3 bm. przy licznych udziałem publiczności.

Cześć pamięci zmarłego.

*Wszystkim, którzy nadestali  
nam życzenia noworoczne,  
składamy najserdeczniejsze  
podziękowania*

**WYDAWNICTWO  
KURJER PODHALAŃSKI.**



WYTWARZANE CAŁKOWICIE W KRAJU!

### PODZIĘKOWANIE.

Serdecznie dziękuję JWPanowi doktorowi Adamowi Kozaczce za nader troskliwą i skuteczną opiekę lekarską w czasie choroby mej córki

Oktawja Kossowska.

Magistrat m. Nowego Sącza  
L:18813 III/28

Nowy Sącz, dnia 17 grudnia 1928.

### Ogłoszenie.

Zarząd miasta przypomina, że do obowiązków właścicieli i administratorów realności należy utrzymywanie porządku i czystości na chodnikach, przed ich realnościami położonych -- do nich należy także uprzątnięcie śniegu i lodu z chodników, z dachów, oraz ścieków ulicznych, znajdujących się wzdłuż ich realności.

Z obowiązku tego wypływa prawna odpowiedzialność właścicieli realności za ewentualne nieszczęśliwe wypadki, które z powodu zaniedbania tych obowiązków zdarzyłyby się mogły.

Śnieg i lód należy usuwać i zmiatać na ulicę, a nie do ścieku ulicznego, który musi być zawsze wolny od śniegu, lodu i błota. Na wypadek gołoledzi należy chodniki posypywać piaskiem, a nie popiołem ze śmieciami.

Usuwanie lodu odbywać się winno li tylko podczas odwilży i to tak zwanymi „siekaczami“ a nie ciężkimi toporami lub żelaznymi dźwawkami, którymi rozbija się lub uszkadza płytki chodnikowe.

Śnieg z chodników z reguły ma być tak starannie zmiatany, aby nie dopuścić do wytworzenia się grubej stwardniałej warstwy, po której, chodzenie staje się uciążliwym, a podczas mrozu niebezpiecznym.

Za zaniedbanie tych obowiązków Zarząd miasta karać będzie **bezwzględnie grzywnami do 20 zł.**

Burmistrz:

**Dr. SICHRAWA mp.**



Najlepszy tłuszcz do  
smażenia pieczenia i gotowania

# POTOKOL

Najlepsze masło roślinne  
**POTOKANA**  
Najlepsza oliwa jadalna  
:-: „POTOK” :-:

Obywatelom i Obywatelkom, którzy brali jakikolwiek udział związany z wojną 1918 - 1921 roku.

## Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921

(Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21/9 1928 r.)

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku Narodu o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic Ojczyzny w wojnie 1918 — 1921 r. ustanowiono medal pamiątkowy za Wojnę 1918 - 1921.

Medal o średnicy 35 mm. wybity w bronzie przez Mennicę Państwową posiada: Na stronie prawej wizerunek Orła państwowego z krzyżem orderu wojskowego „Virtuti Militari”, zawieszonym na wstędze na szyi orła; po bokach daty 1918 - 1921. Na stronie odwrotnej w wieńcu dębowym napis „Polska swemu obrońcy”.

Medal noszony jest na lewej piersi, na wstążce z mory, szerokości 37 mm. Środek wstążki stanowi pionowy pas niebieski koloru wstążki orderu Virtuti Militari szerokości 13 mm., po bokach tego pasa bieżą pionowe paski symetrycznie rozmieszczone w następującym porządku: najbliższej czarny pasek szerokości 2 mm., następnie biały szerokości 2 mm, poczem amarantowy koloru wstążki Krzyża Walecznych szerokości 5 mm. w końcu biały szerokości 2 mm. Wstążka obramowana jest z obu stron paskiem koloru niebieskiego.

Prawo otrzymania Medalu służy tym, którzy w okresie od 1 listopada 1918 r. do 18 marca 1921 r.

- 1) Jako żołnierze:
  - a) byli ranni bez względu na czas trwania ich służby
  - b) conajmniej przez trzy miesiące pełnili służbę w formacjach linjowych w polu, względnie jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. pełnili służbę w formacjach linjowych w polu przynajmniej przez dwa miesiące,
  - c) conajmniej przez pięć miesięcy pełnili służbę czynną.
- 2) Jako osoby cywilne:
  - a) współdziałając (ochotniczo lub w wykonaniu swego obowiązku służbowego) z wojskiem w polu, byli ranni bez względu na czas trwania ich służby,
  - b) conajmniej przez pięć miesięcy współdziałali z wojskiem w polu, względnie nieśli żołnierzom w polu pomoc sanitarną lub duchową,
  - c) conajmniej przez dziewięć miesięcy nieśli pomoc sanitarną żołnierzom, w kraju, względnie współdziałali z wojskiem w kraju w zabezpieczeniu mienia wojskowego.
- 3) Jako cudzoziemcy:
  - a) współdziałali z wojskiem polskim w polu.

Do nabycia w Administracji „Kurjera Podhal.”  
Nowy Sącz, Jagiellońska 29.

### PROWINCJA! Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności Wywiady.

**Biuro „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“**  
WARSZAWA, Nowy-Świat 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.

Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

## „POPRADE”

Tow. budowlano-przem. Sp. z ogr. odp.  
w Nowym Sączu Wólki Żeglarska.

Poleca na sezon budowlany materiał drzewny iak łaty, rygle, belki deski, itp. najlepszą cegłę i dachówkę z własnej cegielni parowej. Spółka podejmuje się budowy gotowych domów i will. Wykonuje wyroby stolarskie na zamówienie. Przyjmuje się również drzewo do przetarcia.

Najtańszy skład instrumentów  
muzycznych, gramofonów i rowerów  
„MUZA”  
KRAKÓW, GRODZKA 15.  
Telefon Nr. 2933.

Poleca stale w największym wyborze wszelkie instrumenta smyczkowe i dęte, kompletne obsady orkiestralne ogromny wybór gramofonów i płyt. Najlepsze marki rowerów, oraz wszelkie części do tychże. Żądajcie bezpłatnie cenniki ilustrowane.

### NOWA DRUKARNIA PODHALAŃSKA

w NOWYM SĄCZU  
ul. Bohdana Zaleskiego (Rury)  
Wykonuje wszelkie roboty  
w zakres drukarstwa wchodzące.

## NOWY WYNALEZEK XX WIEKU Płaski zegarek tylko zł. 5.93 (zam. 25)

wysyłamy pocztą za zaliczeniem zegarek niklowy. Chód dzwiczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 11.60 4 szt. 22.68 6 szt. 33.60. Lepszego gatunku 7.75 9.50 11.50 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50, i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15.50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 13, 17, 20 lepszego gatunku 25, 30, 40. Łańcuszki z nowego złota po zł. 2.15, 3, 3.75, 4.85 i 6 zł. Za kosza przesyłki płaci kupujący. Adres Zegarm:

Józef Jakóbowicz, Warszawa, Sienna 27 Oddz. 7

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310 Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnicę naprzód albo w tył! Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, niklowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem JAN KAŁUŻYŃSKI, LUBLIN (Nr 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wystanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku. Z poważaniem STANISŁAW BORÓWICZ, Prezes TOW. ROLNICTWA w KUTNIE.

## Baczność!

## Baczność!

Najlepszym podarunkiem gwiazdkowym to

# KSIAŻKA

z biblioteki IL. Kurjera Codziennego która obejmuje nast. dzieła:

**Czerwone Bogi.** Powieść, str. 218. Cena 1 zł. 50 gr.

**Zęby Tygrysa.** Przygody Arseniusza Lupina, powieść str. 411  
Cena 2 zł. 50 gr.

**Złoty Trójkąt.** Nowe przygody Arseniusza Lupina, powieść str. 216.  
Cena 1 zł.

**Talizman Szczęścia.** Powieść egzotyczna, str. 311. Cena 1 zł. 50 gr.

**Złowrogi Storczyk.** Powieść, str. 101. Cena 1 zł.

**Otchłań Śmierci.** Powieść iantastyczna, str. 70. Cena 50 gr.

**Dama w Złotym Brokacie.** Powieść, str. 124. Cena 50 gr.

**Złote Sidła.** Powieść sensacyjna, str. 200. Cena 1 zł. 50 gr.

**Eliksir Zmartwychwstania.** Powieść, str. 210. Cena 50 gr.

**Tajemnica Lekarza.** Wyznanie amerykańskiego włamywacza, str. 76.  
Cena 50 gr.

**Mała Cady.** Powieść, str. 302. Cena 1 zł. 50 gr.

**Sensacyjne Zdarzenie.** Zbiór nowel, str. 144. Cena 50 gr.

**Mumja Zmartwychwstania,** Sensacyjna powieść Conan Doyle, str. 50. Cena 50 gr.

**Dymisjonowany Djabeł.** (Tysiąc i jedna noc paryskich) str. 180.  
Cena 1 zł.

**Siostra Messaliny.** Powieść społeczna, str. 82. Cena 50 gr.

**Dziwy Medjumizmu.** Studium naukowe, str. 96. Cena 50 gr.

**Sąd nad Antychrystem.** Powieść, Aleksandra Błażejowskiego str. 136  
Cena 1 zł. 50 gr.

**Nasza Wiosna.** Zbiór poezji K. Łepkowskiego str. 87. Cena 1 zł. 50 gr.

**Nader ciekawy cykl ten zawierający 18 książek  
kosztuje w całości tylko 18 zł. 50 gr.**

Do nabycia

w Oddziale IL. Kurjera Codziennego Nowy Sącz, Jagiellońska 29.

(obok Inw. Hurtowni Tytoniowej).

DO SPRZEDANIA dom parterowy drewniany z ogródkiem z wolnym mieszkaniem. Zgłoszenia pod „Dom“ do oddziału Kurjera Leon Nikla, Nowy Sącz, ul. Czysta 3.

### WYKWINTNE WZORY

Pullowerów - jumperów - kamizelek - oraz pończoch  
wełnianych - poleca najuprzejmiej

**KAROL SOZAŃSKI** Nowy Sącz, Jagiellońska 2  
kalosze i śniegowce „TRETORN”.